

Jutro wieczorem Roma i Fiorentina zmierzą się w rozgrywkach o Puchar Włoch. Oto jak o tym spotkaniu mówi trener zespołu z Florencji, a niegdyś zawodnik i szkoleniowiec Giallorossich, Vincenzo Montella.

PUCHAR WŁOCH

- To ćwierćfinał, który dużo znaczy. Na wygranej zależy rywalom, ale też Fiorentinie, ponieważ przez te rozgrywki można wejść do Europy. Nie mam wątpliwości, jak moja drużyna powinna rozegrać ten mecz. Także w niedzielę dobrze reagowaliśmy.

ROMA

- Słusznym jest umieszczanie meczów w kontekście jakości przeciwnika. Poprzedni mecz Romy z nami był spektakularny, a my często musieliśmy powstrzymywać ich kontry. Oni są skupieni na atakowaniu. Jeśli chodzi o grę, to mniej więcej byliśmy podobni do Romy, ale oni byli od nas niebezpieczniejsi. Jutro potrzebne będzie więcej równowagi. Nieobecni? Zeman ma do dyspozycji wielkich graczy. Roma może spokojnie zastąpić nieobecnych, zapełnić lukę po Tottim i Lameli. Wystarczy pomyśleć o Osvaldo i De Rossim, którzy często wchodzili na boisko z ławki.

DE ROSSI

- Trener musi oceniać w oparciu o teraźniejszość, a nie przeszłość.

PIZARRO

- Czy wróci? Zobaczymy dzisiaj. Musimy też ocenić stan Borja Valero. Pizarro czasem nie trenuje, a i tak gra jeszcze lepiej.

DESTRO

- Jedyny napastnik Romy? Zeman uczył przez te lata, że nie powinno się nigdy zmieniać filozofii gry, a więc nie spodziewam się wielkich zmian.

ZMIANA BOISKA

- Dla obu drużyn zmiana to niewiele na poziomie mentalności. Osobiście rozwiązałem to, grając mecz i rewanż. W ten sposób uniknęlibyśmy tych debat, a ja chętnie wróciłbym do Rzymu. Jutro musimy szczególnie starać się wykorzystać cechy naszych graczy. Nie jesteśmy najlepsi w bronieniu na naszej połowie boiska.

Autor: kaisa